

Ergetowski, Ryszard

"Polska Stacja Naukowa w Paryżu w latach 1893-1978", Danuta Rederowa, Bohdan Jaczewski, Waldemar Rolbiecki, Wrocław 1982 : [recenzja]

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 28/2, 488-490

1983

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Nowy tom, mimo szczupłości „poloników”, dorzuca jednak garść informacji na temat łączności ówczesnych przedstawicieli Rzeczypospolitej z międzynarodową *respublica litteraria*. Drobne nieściśności, jakie zakradły się do tekstu i komentarzy, są nieuniknione przy tak wielkim przedsięwzięciu edytorskim, a sprostowanie ich przez recenzenta niech stanowi drobny rewanż za plon danych, które przynosi całość publikacji.

Karolina Targosz
(Kraków)

Danuta Rederowa, Bohdan Jaczewski, Waldemar Rolbiecki: *Polska Stacja Naukowa w Paryżu w latach 1893—1978*. Wrocław 1982 Zakład Narodowy imienia Ossolińskich 334 ss., ilustracji 21. Instytut Historii Nauki, Oświaty i Techniki PAN. *Monografie z Dziejów Nauki i Techniki*, 126.

Opracowana przez trzech autorów: Danutę Rederową, Bohdana Jaczewskiego i Waldemara Rolbieckiego historia Polskiej Stacji Naukowej w Paryżu wypełnia dotkliwą lukę w opisach polskiego życia umysłowego nad Sekwaną. Dotychczasowe bowiem publikacje na ten temat dotyczą okresów poprzedzających powstanie Stacji, kiedy to liczny zastęp politycznej emigracji podejmował wielokierunkowe organizacyjne i badackie działania w stolicy Francji. Natomiast czasy późniejsze, lata zaniku dynamicznego krążenia się naszego wychodźstwa, mniej przyciągały uwagę naukowców i brane były na ich warsztat jedynie okazjonalnie. Dobrze się zatem stało, iż wymienieni autorzy zdecydowali się na zbadanie dziejów polskiego życia intelektualnego właśnie od momentu wygasania naukowych możliwości emigracji i przejęcia stworzonych przez nią instytucji przez czynniki krajowe.

Przyglądając się źródłowej podstawie omawianej pracy należy stwierdzić, że szeroko rozpisana kwerenda uwzględniła archiwalia paryskie, krakowskie, wiedeńskie, warszawskie i kórnickie. Dopełniają je artykuły z czasopism, wspomnienia, relacje ustne — przekazane autorom książki. Jeżeli chodzi o opracowania poprzednie, to były one wrywkowe, przyczynkarskie, bez pretensji do całościowego przedstawienia, choć nie bez znaczenia dla następców. Stąd publikacje W. Mickiewicza, W. Strzębosza, I. Gałęzowskiej, P. Puławskiego i Cz. Chowańca, przepuszczone przez filtr krytyki, stanowią niejednokrotnie dogodny punkt wyjścia dla dalszych penetracji.

Jeżeli chodzi o strukturę recenzowanej książki, to składa się ona ze wstępu Andrzeja Feliksa Grabskiego i trzech zasadniczych części: *Polska Stacja Naukowa w Paryżu (1893—1926)* — pióra D. Rederowej; *Biblioteka i Stacja Naukowa PAU w Paryżu w latach 1926—1939* — w opracowaniu B. Jaczewskiego oraz *Polska Stacja Naukowa w Paryżu w latach 1939—1978* — autorstwa W. Rolbieckiego.

Przedmowa A. F. Grabskiego — powielona w kilkujęzycznej wersji (francuskiej — M. Domańska; niemieckiej — M. Bechler; rosyjskiej — L. Ungurian) — zawiera historyczny szkic o tworzeniu naukowych stacji. W tym kontekście ukazane zostało kształtowanie się polskich koncepcji otwarcia tego rodzaju instytucji w Paryżu i Rzymie oraz ich roli w życiu naukowym kraju i w kontaktach z zagranicą.

Co do części pierwszej, opracowanej przez D. Rederową, to nasuwa się generalna uwaga konstrukcyjna: autorka nazbyt często przytacza przydługie cytaty, które rozbijają wewnętrzną spójność tekstu. Dotyczy to szczególnie obszernego przemówienia W. Czartoryskiego (s. 82—83), wypowiedzi J. Korzeniowskiego (s. 89—91), przedrukowanej zresztą z „Roczników AU” (1895/96). Kwestie zawarte

w tych fragmentach można było przedstawić poprzez krótki, autorski komentarz bez niepotrzebnej retoryki w stylu: „złotousty Skarga”, „ognisty Orzechowski”, bez owego „skupienia w piękną całość ziarna do ziarna (w) ten zamożny spichlerz umysłowego dorobku”. Ta sama uwaga odnosi się do listu S. Smolki (s. 95—96) — rozwlekłego, przegadanego, gubiącego w wielosłowniu istotę rzeczy. Te i inne cytaty wnoszą niewiele merytorycznych wartości i niepotrzebnie obciążają treść książki.

Natomiast słuszne wydają się wyodrębnione przez autorkę zagadnienia. Znajdujemy zatem charakterystykę naukowego środowiska polskiej emigracji we Francji, jego kontakty z Akademią Umiejętności w Krakowie, zakulisowe i oficjalne poczynania — zmierzające do przekazania jej Polskiej Biblioteki w Paryżu. Mamy tu przytoczone etapy konstituowania się Stacji Naukowej AU nad Sekwaną, bazujące na tamtejszej polskiej księżnicy, na tradycji emigracyjnych stowarzyszeń naukowo-literackich. Ważnym wydarzeniem dla nowej placówki stało się utworzenie Muzeum Adama Mickiewicza przy Bibliotece na Wyspie św. Ludwika. Swe rozważania zamyka D. Rederowa przedstawieniem położenia Stacji w czasie pierwszej wojny światowej i w pierwszych latach po jej zakończeniu.

Dzieje Biblioteki i Stacji od 1926 do 1939 r. omówił B. Jaczewski. Po odzyskaniu niepodległości egzystencja paryskiej instytucji stała się bardzo trudna, chwilami nawet wprost zagrożona. Dopiero w 1926 r. nastąpiła reorganizacja Stacji i księżnicy utrwalająca ich byt, wyznaczająca im nowe zadania. Otwarcie w Warszawie Francuskiego Instytutu zobligowało władze polskie do podobnej inicjatywy w Paryżu. Odtąd zarówno Stacja, jak i libraria miały za zadanie nie tylko ułatwiać polskie badania na terenie Francji, ale również pośredniczyć w zbliżeniu obu narodów, służyć wzajemnej intelektualnej wymianie. W tym kontekście PAU i MSZ uznały za rzecz nieodzowną przyznać odpowiednie dotacje na utrzymanie paryskich instytucji. Delegatem PAU został wówczas F. Puławski — oddany bibliotecznej pracy, wspierany przez J. Muszkowskiego, S. P. Koczorowskiego, Cz. Chowańca oraz I. Gałęzowską. Opracowano wtedy zbiór rękopisów, ogłoszono ich katalog, podjęto edycję dokumentów odnoszących się do polsko-francuskich stosunków.

Trzecią część, obejmującą dzieje Stacji w latach 1939—1978, opracował W. Rolbiecki. Kiedy wreszcie ustalono budżet Stacji, kiedy rozwiązano lokalowe kłopoty Biblioteki, uporządkowano i udostępniono jej zbiory, a przy rue Lamandé rozwinęło się Ognisko dla Polaków, nadszła katastrofa drugiej wojny światowej. Wobec idącego z nią zagrożenia podjęto latem 1939 r. odpowiednie prace zabezpieczające zasoby biblioteczne i muzealne. Po upadku Polski we wrześniu 1939 r. Biblioteka w Paryżu stała się bazą, na której opierał swą pracę Polski Uniwersytet na Obczyźnie, z której korzystały czynniki wojskowe. Niemiecki najazd na Francję wiosną 1940 r. zmusił F. Puławskiego do ewakuowania bibliotecznych zbiorów na południe kraju. Należy przy tym zaznaczyć, iż zdany na własną tylko inicjatywę i zapobiegliwość wykazał wiele energii i determinacji w ratowaniu powierzonych mu księżnicy. Po wkroczeniu Niemców do Paryża budynki przy Quai d'Orléans stały się obiektem ciągłych najść wehrmachtu i policji. Zaraz w 1940 r. przedstawiciele urzędu A. Rosenberga wywieźli z Polskiej Biblioteki 766 skrzyń z książkami, a następnie z przedmiotami muzealnymi, których nie zdołano we właściwym czasie ukryć. Po wojnie odnalezione w Saksonii ekspozyty i druki odzyskano. Z oporami, po pewnym okresie, powróciły do Paryża poprzez Warszawę. Tymczasem na Wyspie św. Ludwika okupanci rozpoczęli adaptacyjne przeróbki, przystosowując tamtejszy obiekt dla celów Niemieckiego Instytutu, który miano tam ulokować.

Po wyzwoleniu Francji w 1944 r. — jesienią — Stacja i Biblioteka wznowiły swą działalność. Puławski uzyskał od rządu londyńskiego dotacje na niezbędne

zabezpieczenia, na sprowadzenie ewakuowanych zbiorów. Istniejące wówczas napięcia między londyńską emigracją a krajowymi władzami odbijały się niekorzystnie na losach polskich instytucji w Paryżu. Sytuacja skomplikowała się jeszcze bardziej po wydzierżawieniu Biblioteki przez F. Puławskiego na 9 lat (licząc od 15 IV 1945 r.) Zjednoczeniu Polskiemu Rzymsko-Katolickiemu ze Stanów Zjednoczonych. W zamian otrzymała ona fundusze na renowację budynków, na konserwację i udostępnianie zbiorów. W rezultacie przewlekłych pertraktacji — prowadzonych z ramienia PAU przez prof. S. Wędkiewicza zdecydowano o oddzieleniu Biblioteki od Stacji, która nadal pozostawała w gestii władz krajowych. Placówkę tę przeniesiono do kamienicy przy rue Lauriston, która jest jej siedzibą do dziś. W następnych latach Stacja przechodziła okresy wzmoczonej działalności i stagnacji, wyznaczone przez czynniki polityczne, nie zawsze przychylnie polsko-francuskiej intelektualnej wymianie. Po utworzeniu PAN, dnia 1 stycznia 1955 r., Stacja przeszła pod jej zarząd. Dało to asumpt do przełamania panującej dotychczas w niej supremacji nauk humanistycznych i utworzenia od 1958 r. również wydziału przyrodniczego.

Powojenne dzieje Stacji omawia W. Rolbiecki, wyodrębniając okresy poszczególnych dyrektur. Ma to swe dobre i złe strony, z czego autor zdawał sobie sprawę i co lojalnie zaznaczył. Przez paryską placówkę przewinęło się wiele mniej lub więcej dla niej zasłużonych postaci. Na ogół jednak Rolbiecki unika krytycznych pod ich adresem uwag, co sprawia, że ta część książki jest nazbyt gładka i bezkonfliktowa. Przy okazji warto tu nadmienić, że niezależnie od pretensji, jakie możemy żywić do Cz. Chowańca, służył on zawsze pomocą i radą, wyczerpującą, fachową kwerendą. Niestety, nie można tego powiedzieć o rodakach usadowionych w gmachu przy rue Lauriston. Na listy, napływające z Polski, często w ogóle nie odpowiadali; nie mówiąc już o tym, aby zadali sobie trud udzielenia jakiejś informacji.

Stacja przy Lauriston wykorzystywała także budynki przy rue Lamandé, gdzie niegdyś mieściła się Polska Szkoła (tzw. Batignolliska), a przed wojną Ognisko. Stworzyło to znacznie większe możliwości zakwaterowania polskich stypendystów i przybywających do Paryża naukowców. Książkę zamyka rok 1978, który wyznacza 85-lecie istnienia Polskiej Stacji Naukowej w stolicy Francji.

Do dwóch pierwszych części dołączono aneksy. Przytoczone przez D. Rederową stanowią przedruki z „Roczników AU” oraz *Katalogu rękopisów Muzeum A. Mickiewicza w Paryżu*. Zastanawia celowość tych dodatków, skoro do tekstów, które one obejmują można dotrzeć w każdej większej bibliotece. Natomiast pożyteczny i interesujący jest dokument wydobyty przez B. Jaczewskiego z Archiwum PAN w Krakowie, zawierający listę pracowników Biblioteki w Paryżu w 1938 r.

Włączone do książki ilustracje przedstawiają postacie, dokumenty Stacji, budynki polskich instytucji w Paryżu. Książkę dopełnia indeks nazwisk.

Dokonując ogólnej oceny recenzowanej książki należy stwierdzić, że obok wydanej kilka lat wcześniej pracy D. Rederowej pt. *Polski emigracyjny ośrodek naukowy we Francji w latach 1831—1872* stanowi ona podstawową pozycję dla każdego, kto zechce zapoznać się z polskim życiem umysłowym w Paryżu od czasów polistopadowych aż po lata współczesne. Jest to w tej chwili najpełniejszy opis powstania i działalności placówki nad Sekwaną, związanej najpierw z Akademią Umiejętności, z czasem Polską Akademią Umiejętności i Polską Akademią Nauk.